

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 sierpnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Roman Kuczyński (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Katarzyna Gonera (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Jerzego Ż.

przeciwko P. – G. Spółce Akcyjnej z siedzibą w N. Oddział w T.

o ustalenie wypadku przy pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 sierpnia 2009 r.,

zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Spółecznych w G. z dnia 24 marca 2009 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie.**

### Uzasadnienie

Powód Jerzy Ż. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej „P.-G.” S.A. wniósł o ustalenie, że zdarzenie z 16 października 2006 r., w wyniku którego doznał w pracy urazu kręgosłupa, było wypadkiem przy pracy. Powód nie oznaczył w pozwie wartości przedmiotu sporu, a Sąd Rejonowy w G., przed którym toczyło się postępowanie, nie zobowiązał go do oznaczenia tej wartości.

Wyrokiem z 30 czerwca 2008 r., Sąd Rejonowy w G. - Sąd Pracy w ustalił, że „zdarzenie którego doznał powód u strony pozwanej w dniu 16 października 2006 r. było wypadkiem przy pracy”.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego złożyła pozwana. Ponieważ w apelacji nie została oznaczona wartość przedmiotu zaskarżenia, pełnomocnik strony pozwanej został wezwany do uzupełnienia braków formalnych apelacji przez wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia (k. 240). W odpowiedzi na to wezwanie pełnomocnik strony pozwanej podał, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 5.000 zł (k. 242)

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. uwzględnił apelację strony pozwanej i wyrokiem z 16 grudnia 2008 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego i oddalił powództwo.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł w imieniu powoda jego pełnomocnik. W skardze kasacyjnej nie oznaczono wartości przedmiotu zaskarżenia.

Postanowieniem z 24 marca 2009 r. Sąd Okręgowy odrzucił skargę kasacyjną na podstawie art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c. uznając ją za niedopuszczalną z dwóch przyczyn.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c. skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych, w sprawach gospodarczych - niższa niż siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych, a w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych - niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Sąd drugiej instancji przyjął, że wartość przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie została określona na 5.000 zł, a zatem skarga kasacyjna nie przysługuje.

Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, „na marginesie” rozważań o wartości przedmiotu zaskarżenia, że skarga kasacyjna wniesiona w imieniu powoda nie spełnia wymagań konstrukcyjnych określonych w art. 398<sup>4</sup> k.p.c. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, określone w art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c. wymagania skargi kasacyjnej mają charakter nieusuwalnych wad i powodują odrzucenie skargi *a limine* (na podstawie art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c.). Spełnienie wymagania przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia polega na tym, że skarżący powinien wskazać, na jakiej z przewidzianych w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. podstaw kasacyjnych opiera skargę kasacyjną, przytoczyć naruszone przepisy prawa i wyjaśnić, na czym

ich naruszenie polega, oraz wykazać, że naruszenie przepisów postępowania mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania musi ściśle nawiązywać do przesłanek skargi wskazanych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., a uzasadnienie wniosku wymaga wykazania, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni bądź niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie. Przytoczona przez skarżącego w skardze kasacyjnej podstawa kasacyjna i wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie zostały uzasadnione, bowiem łączne uzasadnienie obu wniosków sprowadza się jedynie do polemiki z wybranymi ustaleniami opisanymi w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego, nie zawiera profesjonalnych wywodów prawnych uzasadniających przytoczoną podstawę skargi kasacyjnej ani jurydycznego wyводу uzasadniającego wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego złożył w imieniu powoda jego pełnomocnik, zarzucając naruszenie art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że powództwo o ustalenie wypadku przy pracy jest sprawą o prawo majątkowe, w przypadku której konieczne jest podanie wartości przedmiotu sprawy - zaskarżenia. Wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i nadanie skardze kasacyjnej biegu.

W uzasadnieniu zażalenia pełnomocnik skarżącego podniósł, że wartość przedmiotu zaskarżenia określiła na 5.000 zł strona pozwana w piśmie z 2 października 2008 r., nie podając tej sumy w apelacji. Skarżący zwrócił uwagę, że o takich ustaleniach nie był w ogóle powiadomiony. Zdaniem pełnomocnika skarżącego, uprzednie uznanie przez sąd, że doznał on wypadku przy pracy, spowodowałoby dopiero ustalenie procentu uszczerbku na zdrowiu i wyliczenie należnego odszkodowania, czyli ustalenie wartości przedmiotu sporu. Skarżący podniósł, że podawanie wartości tego roszczenia na początku procesu „byłoby przedwczesne i dowolne”. Powód w pozwie żądał „tylko”, żeby Sąd ustalił, że zdarzenie, jakie miało miejsce w czasie jego pracy w dniu 16 października 2006 r., miało charakter wypadku przy pracy. Wysokość należnego odszkodowania będzie dopiero skutkiem stosownych badań lekarskich i wyliczeń finansowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione, choć nie wszystkie podniesione w nim argumenty mają oparcie w prawie.

Przede wszystkim nietrafny jest pogląd pełnomocnika powoda, że „podawanie wartości roszczenia na początku procesu byłoby przedwczesne i dowolne”. Sprawa o ustalenie wypadku przy pracy (ustalenie, że konkretne zdarzenie było wypadkiem przy pracy) jest niewątpliwie sprawą o prawa majątkowe, a w takiej sprawie powód ma obowiązek oznaczyć wartość przedmiotu sporu (art. 126<sup>1</sup> § 1 k.p.c., art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.), zaś przewodniczący w sądzie pierwszej instancji ma obowiązek wyegzekwować od powoda tę wartość pod rygorem zwrotu pozwu (art. 130 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. i art. 126<sup>1</sup> § 1 k.p.c.). W sprawie z zakresu prawa pracy o prawa majątkowe uzupełnienie braku formalnego pozwu, polegającego na nieoznaczeniu wartości przedmiotu sporu, może być ewentualnie dokonane w toku czynności wyjaśniających (art. 467 i 468 k.p.c.).

Zgodnie z art. 126<sup>1</sup> § 1 k.p.c., w każdym piśmie należy podać wartość przedmiotu sporu lub wartość przedmiotu zaskarżenia, jeżeli od tej wartości zależy właściwość rzeczowa sądu, wysokość opłaty lub dopuszczalność środka odwoławczego, a przedmiotem sprawy nie jest oznaczona kwota pieniężna. W sprawie o ustalenie wypadku przy pracy (o ustalenie, że zdarzenie miało charakter wypadku przy pracy) od wartości przedmiotu sporu zależy właściwość rzeczowa sądu (albo rejonowego - art. 16, albo okręgowego - art. 17 pkt 4 k.p.c.), a także wysokość opłat sądowych (art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych) i choćby z tych przyczyn ustalenie wartości przedmiotu sporu jest niezbędne. Podkreślenia wymaga, że oznaczenie wartości przedmiotu sporu należy do powoda (a nie do pozwanego), bo to wartość interesów majątkowych powoda domagającego się ochrony wyznacza wartość przedmiotu sporu. Dlatego art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga, aby powód w pozwie dokładnie określił żądanie, a w sprawach o prawa majątkowe także oznaczył wartość przedmiotu sporu, chyba że przedmiotem sprawy jest oznaczona kwota pieniężna.

Pełnomocnik powoda zdaje się utożsamiać sprawę o prawa majątkowe z roszczeniem pieniężnym, prezentując w uzasadnieniu zażalenia pogląd, że powód nie miał obowiązku oznaczyć w pozwie wartości przedmiotu sporu, skoro domagał się „tylko” ustalenia, że zdarzenie miało charakter wypadku przy pracy, a wysokość należnego odszkodowania „będzie dopiero skutkiem stosownych badań lekarskich i wyliczeń finansowych”. Jest to pogląd błędny. Roszczenie majątkowe nie musi mieć charakteru pieniężnego. Żądanie - a tym samym sprawa, w której to żądanie jest rozpoznawane - ma charakter majątkowy wówczas, gdy zmierza do realizacji prawa lub uprawnienia mającego bezpośredni wpływ na stosunki majątkowe stron, przy czym takimi sprawami mogą być zarówno sprawy o świadczenie, jak i o ustalenie albo o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lipca 2001 r., IV CZ 108/01, LexPolonica nr 355374; por. też postanowienia z 28 lutego 2001 r., I CZ 152/00, LexPolonica nr 1543382; z 28 listopada 2001 r., II UZ 81/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 450; z 3 grudnia 2001 r., I PZ 95/01, OSNAPiUS 2003 nr 23, poz. 572 oraz z dnia 23 lutego 2004 r., I PZ 132/03, OSNP 2004 nr 24, poz. 423, a ostatnio z 14 maja 2009 r., I PZ 5/09, niepublikowane).

Jeżeli oczekiwania powoda co do rozstrzygnięcia sądu skierowane są bezpośrednio na zaspokojenie interesu ekonomicznego, to sprawa dotyczy praw majątkowych, jeżeli zaś zamiarem powoda jest ukształtowanie stosunków osobistych (np. rodzinnych, dotyczących dóbr osobistych), to roszczenie ma charakter niemajątkowy, bo nie zmierza do bezpośredniego skutku ekonomicznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2002 r., I CZ 163/02, OSP 2004 nr 5, poz. 60 z glosą S. Sołtysińskiego). O majątkowym bądź niemajątkowym charakterze prawa, którego dotyczy roszczenie, decyduje zatem majątkowy bądź niemajątkowy charakter dobra, którego naruszenia powód upatruje i którego ochrony się domaga. Wobec tego należy uznać, że prawami majątkowymi są wszelkie prawa wywodzące się bezpośrednio ze stosunków prawnych obejmujących ekonomiczne interesy stron. Niemajątkowe są natomiast np. prawa służące ochronie dóbr osobistych oraz stosunków rodzinnych pomiędzy małżonkami, krewnymi, powinowatymi.

W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy konsekwentnie przyjmuje, że do kategorii spraw o prawa majątkowe należą sprawy o sprostowanie protokołu powypadkowego (por. postanowienie z 27 marca 2003 r., II UZ 3/03, OSNP 2004 nr 7, poz. 130; Monitor Prawa Pracy 2004 nr 7, s. 19 z glosą A. Świątkowskiego) oraz o ustalenie, że dane zdarzenie jest wypadkiem przy pracy (postanowienia z 4 kwietnia 2006 r., I UZ 4/06, oraz z 14 maja 2009 r., I PZ 5/09, niepublikowane). W tych sprawach o ustalenie (art. 189 k.p.c.) roszczenie procesowe zmierza bowiem bezpośrednio do realizacji prawa lub uprawnienia mającego wpływ na stosunki majątkowe stron (powoda). Przede wszystkim chodzi w nich o możliwość uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu wypadku przy pracy (jednorazowe odszkodowanie, renta z tytułu niezdolności do pracy, zasiłek chorobowy), a także ewentualnie o świadczenia przysługujące od pracodawcy (odszkodowanie za utratę lub uszkodzenie w związku z wypadkiem przedmiotów osobistego użytku oraz przedmiotów niezbędnych do wykonywania pracy - art. 237<sup>1</sup> § 2 k.p., odszkodowawcze świadczenia uzupełniające dochodzone na podstawie Kodeksu cywilnego - art. 444, 445, 446 i 447 k.c.), ewentualnie o zapobieżenie przedawnieniu roszczeń majątkowych. Sąd Najwyższy przyjmuje, że powództwo o ustalenie, iż konkretne zdarzenie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jest dopuszczalne na podstawie art. 189 k.p.c. (por. uchwała z 29 marca 2006 r., II PZP 14/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 228; Przegląd Sądowy 2008 nr 2, s. 91 z glosą Ł. Kozłowskiego; wyroki z 16 marca 1999 r., II UKN 510/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 366 oraz z 5 czerwca 2007 r., I UK 8/07, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 228; poprzednio uchwała z 11 maja 1994 r., I PZP 1/94, OSNAPiUS 1994 r. nr 6, poz. 97 oraz postanowienie z 15 lutego 1995 r., II PZP 1/95, OSNAPiUS 1995 nr 15, poz. 188). W uzasadnieniu uchwały z 29 marca 2006 r., II PZP 14/05, Sąd Najwyższy wywiódł istnienie interesu prawnego (art. 189 k.p.c.) przede wszystkim z bezpośredniego oddziaływania wyroku w sprawie o ustalenie wypadku na interesy majątkowe powoda (możliwość dochodzenia świadczeń z ubezpieczenia społecznego, przewidzianych w ustawie z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, oraz roszczeń odszkodowawczych przewidzianych w prawie cywilnym).

Podstawowym (głównym) i bezpośrednim przedmiotem ochrony, którego dotyczy powództwo o ustalenie wypadku przy pracy, jest interes ekonomiczny powoda, a więc jest to sprawa o prawo majątkowe.

Spór pomiędzy stronami w rozpoznawanej sprawie dotyczył zatem niewątpliwie roszczenia o charakterze majątkowym. Dlatego obowiązkiem powoda było oznaczenie wartości przedmiotu sporu, a obowiązkiem Sądu pierwszej instancji skuteczne wyegzekwowanie od powoda tego obowiązku, czego jednak Sąd Rejonowy nie uczynił. Doprowadziło to do sytuacji, w której powód został zaskoczony ustaloną przez Sąd Okręgowy – jedynie na podstawie twierdzeń strony pozwanej - wartością przedmiotu zaskarżenia. Słusznie w związku z tym podnosi w zażaleniu pełnomocnik powoda - i jest to jedyna przyczyna uwzględnienia zażalenia - że Sąd Okręgowy odrzucając skargę kasacyjną powoda z powodu jej niedopuszczalności (wyprowadzonej z treści art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c.) oparł się na wartości przedmiotu zaskarżenia oznaczonej przez stronę pozwaną, po wezwaniu jej pełnomocnika do usunięcia braków formalnych apelacji, a nie na twierdzeniach powoda co do jego oceny wartości jego interesów majątkowych stanowiących przedmiot roszczeń zgłoszonych przez niego w procesie. Wartości przedmiotu sporu nie mogą wyznaczać arbitralne twierdzenia strony pozwanej, nieoparte jakąkolwiek argumentacją faktyczną lub prawną dotycząca podstaw wyliczenia tej wartości.

Brak oznaczenia w skardze kasacyjnej wniesionej w imieniu powoda wartości przedmiotu zaskarżenia powinien był skłonić przewodniczącego w Sądzie Okręgowym do wezwania pełnomocnika powoda o uzupełnienie tego - usuwalnego (art. 398<sup>4</sup> § 3 k.p.c.) - braku formalnego skargi przez oznaczenie tej wartości (art. 398<sup>6</sup> § 1 k.p.c.). Słuszny jest w związku z tym zarzut naruszenia zaskarżonym postanowieniem art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c., ponieważ do tej pory nie została w prawidłowy sposób ustalona wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego, pozwalająca na ocenę dopuszczalności skargi kasacyjnej ze względu na tę wartość.

W sprawie o ustalenie wypadku przy pracy z reguły jest możliwe (choćby w przybliżeniu, co jest wystarczające) ustalenie wartości przedmiotu sporu w odniesieniu do ewentualnego roszczenia o jednorazowe odszkodowanie, nawet bez orzeczenia lekarza orzecznika ZUS. Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 30

października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.), jednorazowe odszkodowanie przysługuje bowiem w wysokości 20% przeciętnego wynagrodzenia za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Stopień stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu według oceny procentowej w odniesieniu do poszczególnych uszkodzeń czynności organu, narządu lub układu oraz towarzyszących powikłań jest natomiast określony w załączniku do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. Nr 234, poz. 1974). Strona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika jest w stanie oznaczyć wartość przedmiotu sporu lub zaskarżenia w sprawie o ustalenie wypadku przy pracy (art. 19 § 2 k.p.c.).

Powyższe okoliczności stanowiły wystarczającą podstawę do uchylenia przez Sąd Najwyższy zaskarżonego postanowienia na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. w związku z art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. Uchylenie postanowienia o odrzuceniu skargi kasacyjnej nie oznacza, że skardze może być w tej chwili nadany bieg, a jedynie, że jej braki powinny zostać uzupełnione w odpowiednim trybie.

Należy odnieść się także do przyczyny odrzucenia skargi kasacyjnej wspomnianej „na marginesie” przez Sąd Okręgowy. Co prawda Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie (art. 394<sup>1</sup> k.p.c.), jest związany przedstawionymi w nim zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego (art. 378 § 1 w związku z art. 398<sup>21</sup> oraz w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.; por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., zasadę prawną, III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55; por. też postanowienie z dnia 11 stycznia 2007 r., II CZ 114/06, LEX nr 258549), a w zażaleniu nie podniesiono zarzutu naruszenia art. 398<sup>4</sup> § 1 i 2 k.p.c., tym niemniej Sąd Najwyższy uznał za celowe odniesienie się („na marginesie”) do wywodów Sądu Okręgowego dotyczących nieusuwalnych braków konstrukcyjnych skargi kasacyjnej.

Należy przypomnieć, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 1 lipca 2008 r., SK 40/07, OTK-A 2008 nr 6, poz. 101, orzekł, że art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c. w związku z



art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie - bez wezwania do usunięcia braków - skargi kasacyjnej niespełniającej wymagań określonych w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji RP. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego został ogłoszony 8 lipca 2008 r. (Dz.U. z 2008 r. Nr 120, poz. 779). Od tej chwili był wiążący dla wszystkich sądów. Zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego o odrzuceniu skargi kasacyjnej zostało wydane 24 marca 2009 r. Sąd Okręgowy był związany treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego, z którego wynikało, że Trybunał nadał wymaganemu przedstawieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienia charakter jedynie usuwalnego braku formalnego. Jeżeli zatem po ogłoszeniu wyroku w sprawie SK 40/07 Sąd Okręgowy dostrzegł brak formalny skargi kasacyjnej polegający na nieprzedstawieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz uzasadnienia tego wniosku, to powinien był wezwać profesjonalnego pełnomocnika powoda do usunięcia tego braku, czego również nie uczynił.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy uwzględnił zażalenie na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.